





427  
S P O S Ó B

na



Ż Y D Ó W

czyli

Srodki niezawodne zrobienia z nich  
ludzi uczciwych i dobrych  
Obywateli.

---

Dzielko dedykowane Posłom, i Depu-  
towanym na Sejm 1818 Roku.

---

Za pozwoleniem Cenzury RZĄDOWÉY.

---

---

Cena Złoty 1.

---

---

## S P O S Ó B na Ż Y D Ó W

---

Szanowny nasz Ziomek, którego musi kochać każdy kto tylko ma serce Polskie, wydał przed kilku dniami w języku Francuzkim, światło i bardzo uczone pismo o Żydach. Daleki od uwłaczania korzyściom iakimi się to pismo zaleca, przedsięwziętem rozprawę która się może niezgodzi w części, głównèy jednak myśli jego poparciem będzie.

Chęć dobra publicznego i czysta miłość kraju, kazały słusznie Generałowi K... (tak się bowiem podpisał) uważać żydów jako plagę w gniewie Nieba na Polskę zesłaną; miłość atoli ludzkości, ta prawa cecha rycerza, zabroniła mu szukać lekarstwa któreby skutecznie zaradzało chorobie. Weydźmy w rozbiór stanu żydów iak nam ich Autor wystawia i dochodźmy czyli środki przez niego podane, mogą radykalnie złe uchylić. Takowa praca posłuży nam do szukania sposobów, za pomocą których żydzi, z ich własnym i kraju pożytkiem, staćby się mogli na zawsze ludźmi uczciwymi i niezawodnie dobrymi obywatelami.

„ Żydzi, (mówi autor na początku pisma swojego) składając po całym świecie naród zupełnie oddzielny, rządzeni prawami domowemi,

które jak mówią mają od samego BOGA nadane, poddać się tylko powierzchownie władzy tych krajów, gdzie są zamieszkałemi, zachowali po wszystkie wieki, tego samego żydowskiego ducha i stawiają nieprzełamane trudności każdemu Rządowi, któryby z nich chciał co innego uczynić jak żydów. „

Tu zaraz zanotujemy dobrze te ostatnie wyrazy:

„Zależąc od Naczelników nikomu nieznanym, uszykowani w porządne korporacye, miewający tajne schadzki, prowadzeni ręką niewidzialną, wszystko poświęcając dla interesów żydostwa; nieprzywiązani do żadnego Kraju, niemający Ojczyzny i nieznający co jest ich obrona, żydzi byli zawsze niebezpieczni we względzie politycznym i pierwsi przed nieprzyjacielem do korzystania z nieszczęść Kraiowych. „

„Pogardzając rolnictwem i za iedyne źródło z bogacenia się mając rozwolnione sumienie, które pozwala krzywo przysiąc i oszukać Chrześcianina, żydzi nie tylko byli istotnym ciężarem towarzystwa ale nadto prawdziwą przyczyną skażenia obyczajów; z nimi pomnażają zbrodnie, oni są przedmiotem najpierwszym rekryminacyi.

Zuchwali dostatkami i powiększoną niezmiernie ludnością, dali przykład fanatyzmu za Włodzimierza Wielkiego, kaowali spiski za Zygmunta I. i byli pierwszym powodem do bu-

tów Ukraińskich.— „Któryż jest kraj mówi Autor, coby spokojnie cierpieć mógł w swoim łonie taką klasę ludzi, która z natury praw i obyczajów sobie wyłącznie właściwych, stawa na przeszkodzie wszelkim zamiarom Rządu i składa oddzielny naród w narodzie? „

„ Doświadczenie ośmiu wieków, mówi dalej Generał, pokazało iak niepodobna jest w Polsce reforma żydów, doświadczenie ostatniego półwieku przekonało bardziéy ieszcze iak jest niebezpieczna ich cywilizacya. Nie broda i nie suknia stanowią harakter żyda, ale iego wychowanie i religia. Przypuszczać żyda do korzyści Obywatelstwa dla tego że się ogolił i nic wiecéy, jest to przydawać palnéy płomieniowi matervi, otwierać szerszą do ambicyi drogę i podżegać nienasyconą tak nazwanych neofitów chciwość. (a) Okrzesani polem cywilizacyi, wszędzie się wciskając, idąc zawsze do celu, choćby drogą podłości i podstępu, oczywiście będą zawsze pierwszemi od tych, którym honor i delikatność wąską tylko zostawiły ścieżkę cnoty: osiągną wyższe stopnie, nietylko bez zasługi, ale posiadać ie będą bez

---

(a) Obacz pismo Generała, względem sekty Frankistów, którzy ani są przechrztami, ani żydami. Ich celem jest, porzucić religią żydowską żeby wpływać do nayważniejszych w kraju czynności; nie łączyć się tylko z istotami sobie podobnemi.

przymiotów potrzebnych do utrzymania charakteru narodowego; zniżą go do bezczelności żydowskiéy, skażą przykładem przekupstwa wszystkie uczucia honoru i moralności i zatraśdą ślady nawet cnót staropolskich. „

„ Z drugiéy strony mówi znowu Autor zostawiać żydów w tym stanie w jakim są dzisiaj, jest to przedłużać skażenie pospółstwa i uwieczniać nędzę włościan, jest nadto doczekiwać się pory, która w krótcie z Polski ma zrobić Judeę. „

Wystawiając Generał, iakéśmy widzieli żydów, czuł bardziéy niż ktokolwiek bądź niepodobieństwo skutecznego złemu zaradzenia, przez sposoby zwyczajne administracyi i polityki. Szukał więc w świetle i wymowie swoiéy łagodzących środków, które dla tego samego że nie goją z gruntu rany, nie zdają się bydzd dogodnym na cierpienia lekarstwem.

Położywszy, że wychowanie i Religia stanowią dwie z najglówniéyszych przyczyn szkodliwości w pływ, iaki mają Izraelici do Polski z powodu swego u nas pobytu, zostawia Generał jedną z nich, to jest różnicę religii jako nietykalną, a drugą to jest różnicą wychowania, podciąga pod przepisy policyjne i z oporu wzajemnego tych różnic, tworzy *Surogat* Chrześciana czyli żydów na sposób Chrześcianańsko Obywatelski formować się mających. „ Prawo-mowienia zmieniaią w jednéy chwili postaci Narodu, po-

trzeba doczekać się nowych pokoleń, żeby dożyć do celu który sobie zakłada moralność rządzącego. Wychowanie od dzieciństwa wznieci uczucia, z których się cnoty będą wyradzały.

Przypuściwszy podług planu Generała, że Rząd może policyjnie kierować wychowaniem żydów i dla większej nawet pewności utrzymywać kollegia, gdzieby wolne od nauki godziny młodzież nie w domowym lecz w publicznem niejako trawiła życiu, czyliż jest na świecie gdzie władza któraby tak naturalny związek, jakim jest dzieci z rodzicami, przerwać mogła, i potrafiła sposób myślenia starych żydów zakryć przed pojęciem młodych?

Gdyby to nawet było rzeczą podobną, i jeszcze i tak pozostaie w pływ nierównie silniejszy religii, która pozwala oszukać Chrześcianina, która poświęca wszystkie podłości podejmowane dla interesu korporacji, a która podług planu Generała, ze względów tolerancji, nauczana być powinna w oddzielnych szkołach żydowskich.

Ze wychowanie liberalniéjsze i stosunki cywilne z nami iednakowe, niezmieniają w tak zwanych przechrztach charakteru żydowskiego; dowodem są u nas Frankiści. Ta sama co ich przodków, obojętność na wszelkie uczucia moralne, ta sama chciwość zysków, ta chęć łączenia się z istotami sobie podobnemi, to samo każdy życia chwili poświęcenie dobra krajowego dla dobra osobistego, ta sama iednym słowem, natura.



Ogolony nie jest mniéy żydem od tego który nosi brodę; lepszy owszem ostatniego charakter, bo widoczny; tamten zaś ukrywa zdradę pod maską cywilizacyi i nowy swój stan uważa tylko iako nowe do zbogacenia się narzędzie.

Jeśli więc, iak to Generał sam na początku pisma wyraził, żydzi stawiaią nieprzełamane trudności każdemu Rządowi któryby chciał z nich co innego uczynić iak żydów, i żydzi czyto goleni, czy niegoleni, pierwsi mniéy, drudzy więcey, zawsze iednak wszyscy szkodliwemi są dla kraiu naszego iestestwami, iakiż pozostanie nakoniec środek któryby nas od tego przykrego i coraz bardziey powiększaiącego się w pływu żydów mógł uwolnić? Odpowiedz: ten sam zastósowany do chirurgii, że tak powiem politycznéy, który jest używany w chirurgii naturalnéy na wszystkie członki zbolale niemogące się zagoić, to jest *odosobnienie*.

Położemy pierwéy punkta, iako teź zasady na których budować mamy projekt, nowy o prawdach, ale bardzo pod pewnemi warunkami, do wykonania podobny.

Pierwszy punkt: żydzi są plagą na Polskę w gniewie Nieba zesłaną; o tém iuz niema żadnéy wątpliwości.

Punkt drugi: reforma żydów jest niepodobna w żadnym względzie; o tém przekonało nas doświadczenie ośmiu wieków, a mianowicie ostatniego półwiecza.

Odosobnienie żydów od Chrześcian, jako jedyny środek przyprowadzenia Polski do stanu kwitnącego i zrobienia z Izraelitów ludzi uczciwych i dobrych Obywateli: punkt trzeci.

Zasady odosobnienia pod względem przymusu, są następujące:

Konstytucya, użycza wszelkich swobód mieszkańcom téj ziemi, bez względu na wiarę, stan i powołanie każdego, ale Konstytucya zapewnia także pokój, bezpieczeństwo i całość narodn. Idzie teraz, kogo poświęcić czy żydów dla Chrześcian, czy Chrześcian dla żydów, czy mieszkańców odwiecznych téj ziemi, czy lud ustawicznie włączący się po świecie? a jeśli w czasach Kosmopolity takowe pytanie obojętnem być może, idzie jeszcze, czy poświęcić trzykroć-stotysięcy ludzi dla trzech milionów, czy też trzy miliony dla trzech kroć sto tysięcy?

Odosobnienie, żeby skuteczne było w celu zamierzonym, powinno przerwać wszelki wewnętrzny związek między obiema narodami; powinno się odbyć sposobem *emigracyi*.

Żeby nikogo nie obrazić, przypuszczam, jako rzecz łatwieyszą do wykonania, że nie Chrześcianie żydom; ale żydzi Chrześcianom ustępując, będą musieli *wyemigrować*. Wypada pierwsza potrzeba i pierwsze pytanie, gdzie i w którą stronę udać się będzie miał lud Izraela? a jeżeli zmydzie żyzną krainę, gdzieby mógł osieść i nową założyć Gubernią, wypada drugie

pytanie: kto mu ułatwi koszta emigracyi, kto da zasiłki w zbożu i narzędziach potrzebnych do założenia nowéy kolonii?

Wszystkie te pytania stałyby się zapewne trudnemi do odpowiedzi, gdybyśmy nie byli naocznemi świadkami większych i bardziéy niepodobnych zmian, iakich pod wpływem najlepszego z panujących dziś Monarchów doznała uszczęśliwiona ziemia. Trafem Opatrzności dostało nam się hołdować Krolowi, którego potęga równie się daleko rozciąga iak jest nieograniczoną Jego miłość ludzkości. Sam ieden w całej Europie, posiadając nieprzéyrzane niwy, czekające tylko ręki ludziéy do wydania wszystkich swoich skarbów, mógłby na próśby narodu Polskiego wyznaczyć żydom na granicach wielkiéy Tartaryi lub gdzie indziéy w południowych częściach obszernego Państwa swojego, taką część ziemi któraby im pozwoliła żyć wygodnie i wygodnie plemie swoje rozmnażać.

Przypuszczam że TEN; który nam przywrócił Imię i byt Polski, po naywiększém dobrodzieystwie życia, zechce przywrócić dobrodzieystwo zdrowia, odjęciem nam żydów; obaczmy, iaki jest porządek, podług któregobyśmy chcieli transmigracyą tę uskutecznić i iakie byłyby skutki nowego rzeczy stanu, tak dla obu Narodów Polskiego i żydowskiego, iako też obu *Respective* Skarbów Rossyjskiego i Polskiego.

Podług wyrachowań statystycznych jest Narodu żydowskiego w Królestwie Polskiem

około trzykroć stotysięcy. To czyni masę jak gdyby tylko Armii iakiey. Jeśli Armia złożona z trzech kroć stotysięcy ludzi potrafi z amunicyami, lazaretami, bagażem, trzymać kampanią sześć, ośm a nawet i więcéy miesięcy, nie jest niepodobieństwem, ażeby takąż sama ilość żydów bez amunicy i niepotrzebując do bagażów oddzielnego *personale* nie mogła odbyć ośmiomiesięczny albo i dłuższy podroży.

Podzjeliwszy całą masę na trzysta kolumn złożonych każda z tysiąca ludzi, możnaby trzema głównemi traktami przepisać im marszrutę, podług której postępując kolumna za kolumną o dzień ieden odległości, miałyby tylko do zrobienia dwie mile w przeciągu godzin dwudziestu czterech.

W roku ieszcze bieżącym, możnaby założyć magazyny Etapowe, aby z wiosną 1819. r. zaraz po żydowskiéy wielkanocy mógł się marsz odbywać.

Każdy żyd, aby tylko należący do kolumny, do której się przyczepił, miałby prawo na stacyi do pobierania z magazynu Etapowego żywności przepisanej.

Dla zachowania porządku w marszu możnaby ustanowić milicyą z pomiędzy żydów, którzyby załatwiali spory w drodze zachodzące. Jeden tylko Kommissarz Chrześcianin, przeprowadzający kolumnę, byłby postanowiony do stosunków z władzami kraiovemi w miejscu przechodów.

Każdy żyd; któryby się pokazał na ziemi Polskiej po uskutecznionej emigracji, skazanym byłby na karę deportacji, i ten przepis na wieczne czasy zachowaćby należało.

Nad przegami Dniestru wypadalaby potrzeba założenia magazynów składowych zboża, tak dla dowozu ziarna, już to na zasiewy, już na żywność nowój kolonii, iako też dla zasilenia magazynów etapowych w głębi krajów Rosyjskich.

Zapyta mnie kto, czym kosztem te wszystkie składy i zsyпки czynione być mają? Oczywiście kosztem samychże Izraelitów! Posiadając znaczne nieruchomości i wierzytelności hipotekowane w kraju naszym dla nieogolocenia nas z kapitałów, żydzi musieliby ustąpić Praw swoich Rządowi, któryby ich nawzajem żywił w przechodzie i opatrzył w pierwsze potrzeby kolonii.

Przyszedszy na miejsce, ci tylko żydzi, którzy wierzytelności swoich odstąpili Rządowi, mieliby sami prawo do zajęcia gruntów. Inni ubożsi, musieliby u bogatych wyrabiać pańszczyznę, albo od nich nabywać grunta za pieniądze, któreby z sobą przynieśli. Inni nareście oddać się handlowi wewnętrznemu kolonii i stosunków z guberniami. Inwentarze mieliby z Krasnorossyi za swoje pieniądze, z tamtąd dostateczną żywność, w mieście, dopókiby się trzód własnych niedochowali.

Kiedyśmy nakoniec żydów tak przeprowadzili w myśli do miejsca ich przeznaczenia, obaczmy teraz, jaki byłby nayıpierwszy téy emigracyi dla nich skutek.

Nasamprzód, uczucie poświęcenia się czyli duch Obywatelstwa. Niemając włóścian Polskich, z którychby mogli wysysać, ani szlachty, z któraby się zyzkami propinacyi dzielić mogli, ani zapewne manny, któraby im z Nieba spadała, żydzi musieliby sami zaiąć się uprawą ziemi, i sami odbywać wszelkie powinności, iakich wymaga porządek bezpieczeństwo i całość Narodu. Stan rzeczy taki poprowadziłyby koniecznie do różnych zasług, których pierwszym skutkiem byłyby między niemi uczucia honoru i sławy. Żydzi ieszcze niemając pomiędzy sobą nikogo do oszukiwania, a nie mogąc oszukiwać sami siebie, zaprzestaliby trzymać się tych obrzydłych zasad, które poświęca ich talmut Religia, a które są hańbą moralności i źródłem nieskończonych u nas rekryminacyi. Drugi więc skutek odosobnienia byłby ten; że poniewolnie czy chętnie, żydzi staćby się musieli ludzmi poczciwemi.

Skutek dla Skarbu Rossyiskiego z emigracyi byłby ten znowu, że formuią oddzielną Gubernią żydzi, płaciliby do niego ofiarę gruntowa, to iest daninę, niewycisnioną na innych poddanych Państwa Rossyiskiego, ale zapracowaną własnemi rękąma.

Powtóre, składając oddzielny Naród, iak jest np. Naród kozaków, Tatarów, i t. p. musieliby na czas Woyny dostawiać kontyngens, to jest; pełnić obowiązek powszechnéy obrony, iuż nie przez zastępców iak dotąd, ale sami przez siebie. Słowem, z szerszeni ziadających miód, cudzą zarobiony starannością, staliby się pszczołami pracowitemi i byliby nowym zupełnie, że tak powiem ulem.

Lecz kiedy sposoby zrobienia z żydów ludzi uczciwych, i dobrych Obywateli nie za niepodobne; a korzyści z tąd wynikające dla Skarbu Rossyjskiego, aż nadto widocznemi się okazują, wróćmy się do Nas samych i obaczmy iakie byłyby dla nas i dla Skarbu Polskiego skutki, z tég emigracyi wynikające.

Królestwo Polskie, iak wszystkie ciałła, z któremi robiono gwałtowne operacye, znalazłoby się nayprzód osłabione i chore. Mnieysze miasteczka prawieby znikły *na moment* z posiadzy ziemskiéy. Cały nieledwie handel kramarski upadłby na czas nieiaki Skarb utraciłby dziesiątą część konsumentów, kray znaczną część kapitału pieniężnego. Lecz o iak szczęśliwy ten kray byłby, który przez lat kilka nie więcèy iak, tylko to wycierpiawszy pozbył się na wieczne czasy raka ustawicznie piersi toczącego!

Naypierwszym skutkiem *amputacyi*, byłoby powiększanie u nas ludności. Niedostatek w kraiu kramarzy iakiby się pokazał z emigracyi żydów, otworzyłby zyskowne pole tak mieszczaczom

nom iako i śmielszym z pomiędzy naszych Włościan do różnych spekulacyi handlowych (\*). Taki obrot przemysłu, odiawszy rolnictwu znaczną liczbę rąk, skłoniłyby znówu dziedziców ziemi do tworzenia spichrzów, czyli w innych słowach do wypuszczenia na świat ludności.

We wszystkich krajach, gdzie tylko zachodzi potrzeba rąk, a jest możność ich utrzymania, tam się ludność podwaja w ciągu lat piętnastu. Daymy tylko iść, dostarczymy tylko chleba, a pewno się gąbki znajdą. Małżeństwa będąc zachęcanemi łatwym dzieci wyżywieniem, a cudzoziemcy łatwym i niezawodnym zyskiem, sprowadziliby w krótcie za sobą ludność może i naysilnię większą nad istotne potrzeby terażniejszey cywilizacyi naszey: sprowadziliby nie tę ludność oszukującą podług przepisów wiary, ale wychowaną w pryncypiach moralności, czerstwą, silną do pracy i chętną do robót rolnictwa. Miasteczka podniosłyby się także przemysłem tych nowych ludzi, ale już nie brudne i smrodliwe, lecz

(\*) Nasz Włościanin niemoże dzisiay wzniecać umysłu do żadney spekulacyi handlowey, bo go zgłuszy za każdy raz, korporacya żydów. W Węgrowie, na Podlasiu, ubogi ieden Chrześcianin, podiał się fabrykować świece iarzące. Cała Gromada żydów złożyła się natychmiast, przedając swoje świece na pół ze stratą, żeby tamtemu pokup odiać. Upadł Chrześcianin a żydzi podnieśli znown cenę wosku i wyżey iak nigdy. Wdawney Rossyi gdzie nie ma żydów, Włościanie Rossyjscy rozciągają swoje spekulacye aż nad brzegi Renu.



porządne i czyste; (\*) handel kramarski powstałby, nie ten handel zasadzony na złéy wierze, ale handel polegający na wzajemnéy dogodności strón obu, któryby widział Włóścian trzeźwych, garnących się do porządku, wszystkie inne klasy byłyby zachowane od wpływu szkodliwego tak zwanych neofitów, skarb nie tyłoby defraudacyi miał w podatkach celnych, i nakoniec miałby tę samę i większą liczbę konsumentów, którzyby nietylko składali daniny do kass publicznych, ale i na przypadek wojny mogli zawsze stanąć pod bronią.

Nie jest moim zamiarem wchodzić we wszystkie szczegóły planu przezemnie podanego: ani też we wszystkie dalsze korzyści, iakieby pod względem podwóynym ekonomiki moralności, spłynęły na nasz naród przez odłączenie od nas żydów: dosyc dla mnie będzie, jeśli potrafięm dobitnie okazać konieczność téy emigracyi, a to w oczach ludzi, którym się dostało szczęście otaczać osobę świętą Monarchy i tiómaczyć przed Tronem Królewskim życzenia narodu. Materya żydów jest tak dalece ważną, że przechodzi ważnością swoią naykardinalniéysze prawa krajowe, bo ona godzi prosto do serca Narodu. Nie ma tu środka: albo się żydów pozbędziemy, albo żydzi zkażą całkowicie charakter mieszkańców. Dopóki ieszcze nieprzyszła nikomu do gło-

(\*) Dowodem są miasteczka Krasnystaw i Radzieiewo, które mają przwileý wyrzucania żydów z swego łona.

wy ta myśl nieszczęśliwa cywilizowania żydów, dopóty wzgarda była im nieiako zaporą: żyd niegolony szkodliwym się stawał, ale przynajmniej tylko pospolstwu, bo nie wchodził nawet do przedpokoju; lecz iak tylko zapuściliśmy tak zwanych przechrztów do świątyni przywilejów Obywatelskich, nie ma tamy któraby mogła zepsuciu koniec położyć. Poświęcając wszystkie wewnętrzne uczucia, aby tylko dopiąć swego celu, w krótcie przyjdzie ten czas kiedy się staną pierwszymi w kraiu figurami, a iaki będzie w tedy wpływ ich na moralność, strach pomyśleć.

Polityka Piotra Wielkiego, który zabronił pod karą deportacyi pokazywać się żydom w Guberniach Rossyiskich, iasno naucza że tych, którym Religia pozwala krzywo przysiędz i oszukać, należy starannie odłączać od ludzi, którzy mają czyste moralności prawidła. Ośmieleni przykładem takim, nieśmy błagalne życzenia do Króla, który zawsze dobrotliwie słuchał prósb naszych, aby raczył wesprzeć nas niezachwianą wola i potęgą swoją w przedmiocie tym koniecznym odłączenia od nas żydów. Spieszmy się dopóki ieszcze opinia za nami, korzystaymy ze zdarzonéy pory bo ieżeli tę ostatnią i może iedyną opuścimy w krótcie wpływ żydowski weźmie górę, w krótcie iuż będzie za zapóźno!





F

22.492